

Wstęp

Ustawa o zatrudnieniu socjalnym, która weszła w życie w 2003 r., umożliwiła powstawanie Centrów Integracji Społecznej (CIS-ów). Dziś jest ich w Polsce kilkadziesiąt. Centra są bardzo ważnym elementem polityki rynku pracy, pierwszym etapem na drodze osób wykluczonych do zawodowej i społecznej aktywności, choć ich prowadzenie nie jest ani łatwe, ani tanie.

Niełatwe, bo uczestnikami CIS-ów są osoby, które nie są w stanie z różnych względów funkcjonować na otwartym rynku pracy: długotrwale bezrobotne, bezdomne, niepełnosprawne, chore psychicznie, uzależnione od alkoholu i narkotyków, byli więźniowie itp. Najczęściej nie potrafią one działać w zespole, nie mają poczucia odpowiedzialności za swoje działania i przejawiają bardzo niską samoocenę. Drogie, bo CIS nie jest – w przeciwieństwie do spółdzielni socjalnej – przedsięwzięciem ekonomicznym i bez dużych dotacji państwowych się nie utrzyma. Jak szacuje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, roczny koszt utrzymania CIS-u waha się od 100 tys. do 500 tys. zł (wynagrodzenie personelu, wynajem pomieszczeń, sprzęt,

opłaty za media itp.). Z badań przeprowadzonych przez ISP PAN wynika, że koszty te mogą być znacznie większe.

CIS jest przede wszystkim przedsięwzięciem edukacyjnym, w którym osoby wykluczone, uczestnicząc w różnego rodzaju kursach, warsztatach i spotkaniach integracyjnych, uczą się zachowań społecznych i ekonomicznych, przygotowując się do pracy na otwartym rynku. CIS oferuje także swoim uczestnikom rozwiązywanie problemów osobistych i rodzinnych w grupach wsparcia i samopomocy. Zatrudnienie socjalne nie jest pracą zarobkową, ale aktywnością, dzięki której osoba wykluczona zdobywa umiejętności zawodowe, odzyskuje poczucie godności i wiarę w siebie.

CIS-y są naturalnym sprzymierzeńcem z jednej strony pomocy społecznej, ponieważ zajmują się jej podopiecznymi, a jednym z podstawowych celów pomocy społecznej są nie tylko funkcje opiekuńcze, ale także pomoc w usamodzielnieniu się i reintegracji ze środowiskiem, zaś z drugiej – sprzymierzeńcem urzędów pracy, ponieważ przygotowują ich najtrudniejszych klientów do funkcjonowania na rynku pracy.

→ Co to jest Centrum Integracji Społecznej?

Centrum Integracji Społecznej to jednostka organizacyjna, którą może utworzyć wójt, burmistrz, prezydent miasta lub organizacja pozarządowa i która służy reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem. Działalność CIS-ów obejmuje głównie warsztaty i szkolenia, umożliwiające zdobycie lub podwyższenie kwalifikacji zawodowych, praktyki i staże, a także indywidualne programy zatrudnienia socjalnego, dopasowane do możliwości i umiejętności uczestnika oraz udział w grupach wsparcia, grupach samopomocowych, zajęciach terapeutycznych, umożliwiających zdobywanie praktycznych, „życiowych” umiejętności, ułatwiających rozwiązywanie problemów osobistych i rodzinnych, wzmacniających motywację do zmiany własnego losu i umożliwiających codzienne funkcjonowanie w społeczeństwie.

Wszystkie te zajęcia realizowane są w ramach indywidualnego programu zatrudnienia socjalnego, który może trwać od 6 do 12 miesięcy (w uzasadnionych przypadkach do 18 miesięcy).

Ważne!

Zakres działania CIS-u powinien być dostosowany do konkretnych potrzeb gminy, powiatu, społeczności lokalnej. Inicjatywa utworzenia CIS-u powinna zostać skonsultowana z Powiatowym Urzędem Pracy i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ponieważ ze względu na klientów centrum (osoby zmarginalizowane społecznie i bezrobotne, a więc beneficjenci obu tych instytucji), są one naturalnymi partnerami tej inicjatywy.

Jeśli CIS tworzy organizacja pozarządowa, powinna także skonsultować się z lokalnym samorządem, ponieważ to samorząd może finansować jego działalność. CIS może również realizować programy specjalne dla osób niepełnosprawnych.

→ Kim są uczestnicy Centrum Integracji Społecznej?

Do CIS-u mogą zostać przyjęte osoby skierowane tam przez ośrodek pomocy społecznej, który stwierdza, czy spełniają one kryteria wykluczenia społecznego. Podopiecznymi CIS-u mogą być osoby:

- bezdomne, które realizują indywidualny program wychodzenia z bezdomności,
- uzależnione od alkoholu po zakończeniu leczenia odwykowego,
- uzależnione od narkotyków po zakończeniu terapii w zakładzie opieki zdrowotnej,
- chore psychicznie (w rozumieniu przepisów o ochronie zdrowia psychicznego),
- niepełnosprawne (w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych),
- długotrwale bezrobotne (w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy),

- byli więźniowie, którzy mają trudności w integracji ze środowiskiem,
- uchodźcy, realizujący indywidualny program integracji.

Do CIS-u mogą zostać skierowane także osoby spoza tego kręgu, pod warunkiem, że spełniają kryteria wykluczenia społecznego. Formułuje je ustawa o zatrudnieniu socjalnym: osoby zagrożone wykluczeniem społecznym to te, które ze względu na swoją sytuację życiową nie są w stanie same zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych, co prowadzi do ubóstwa i uniemożliwia lub ogranicza uczestnictwo w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym. Przykładem mogą być tu np. samotne matki, osoby długotrwale korzystające z pomocy społecznej, mniejszość romska, szczególnie dyskryminowana w życiu społecznym i ekonomicznym (bardzo niskie kwalifikacje zawodowe, często występujący analfabetyzm, problem alkoholowy).

→ Jak założyć Centrum Integracji Społecznej?

Aby utworzyć CIS, trzeba złożyć wniosek do wojewody, który w drodze decyzji administracyjnej nadaje centrum status. To także w jego gestii jest podejmowanie decyzji o utracie statusu CIS, gdy nie spełnia on zakładanych zadań. Wojewoda przyznaje status na pięć lat. CIS musi informować wojewodę o każdej zmianie danych zawartych we wniosku w terminie 30 dni od zmiany.

Wniosek można składać dwa razy w roku – od dnia 1 kwietnia do dnia 30 kwietnia lub od dnia 1 września do dnia 30 września.

→ Jak działa Centrum Integracji Społecznej?

CIS utworzony przez organizację pozarządową działa w formie jednostki wyodrębnionej organizacyjnie i finansowo, z uwzględnieniem przepisów o rachunkowości, zaś CIS utworzony przez samorząd – jako gospodarstwo pomocnicze.

CIS ma przede wszystkim charakter edukacyjny – to głównie szkolenia i warsztaty zawodowe. Jednym z elementów programu edukacyjnego może być jednak działalność wytwórcza, handlowa, usługowa lub rolnicza jego uczestników. Najczęstszymi formami wybieranymi przez centra są usługi remontowo-budowlane, stolarskie, krawieckie, ślusarskie.

CIS ma prawo do dofinansowania kosztów utworzenia jednostki oraz bieżącej działalności – dzięki temu może zapewnić swoim uczestnikom świadczenia integracyjne oraz atrakcyjne programy kursów i szkoleń zawodowych.

→ Jakie dofinansowanie przysługuje Centrum Integracji Społecznej?

- **środki na utworzenie CIS-u, w szczególności wydatki poniesione na przystosowanie i wyposażenie pomieszczeń** – mogą one zostać sfinansowane przez samorząd wojewódzki ze środków własnych na zasadach porozumienia z organizacją tworzącą CIS;
- **środki na działalność CIS-u przez okres pierwszych trzech miesięcy** – przyznaje je także marszałek województwa na podstawie porozumienia z organizatorami. Późniejsza działalność CIS-u może być finansowana z dotacji pochodzącej z dochodów własnych

gminy, środków z Unii Europejskiej oraz ze środków uzyskanych z działalności wytwórczej, handlowej lub usługowej prowadzonej przez CIS. Uzyskane fundusze mogą zostać przeznaczone m.in. na najem lokali, świadczenia integracyjne dla uczestników oraz wynagrodzenia dla pracowników, zaś ze środków Unii Europejskiej można finansować szkolenia i kursy zawodowe;

- **świadczenia integracyjne** – finansowane są z Funduszu Pracy i wypłacane przez Powiatowy Urząd Pracy każdemu uczestnikowi raz w miesiącu, w wysokości:
 - * miesiąc próbny – 50 proc. zasiłku dla bezrobotnych,
 - * miesiące właściwe, tj. od 2-go do 12-go miesiąca (a w uzasadnionych przypadkach do 18-tego miesiąca) – 100 proc. zasiłku dla bezrobotnych (brutto 538,30 zł / netto 477,85 zł, w tym składka na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości: 48,45 zł)Oprócz świadczenia integracyjnego uczestnikowi może być wypłacona motywacyjna premia integracyjna, która wynosi do 20 proc. świadczenia.

Powiatowe Urzędy Pracy wymagają pełnego rozliczenia miesięcznego pobytu uczestnika w CIS-ie. Za każdy dzień jego nieobecności świadczenie integracyjne jest pomniejszane. Wypłata świadczeń integracyjnych zostaje wstrzymana, gdy uczestnik zajęć uporczywie narusza postanowienia programu CIS. Udział w programie wymaga bowiem od uczestnika podporządkowania się obowiązującym regułom: musi uczestniczyć w programie minimum 6 godzin dziennie, nie może uchylać się od pracy, nie może pić alkoholu. W przypadku osób uzależnionych od narkotyków warunkiem uczestnictwa w CIS-ie jest przejście przez terapię.

Nowelizacja ustawy o zatrudnieniu socjalnym z 15 czerwca 2007 r. wprowadziła również możliwość przyznania uczestnikowi programu motywacyjnej premii integracyjnej za jego zaangażowanie i postępy. Wysokość premii nie może przekroczyć 20 proc. świadczenia integracyjnego. Dodatkowo przyznała również uczestnikom możliwość skorzystania z 4 dni urlopu.

Uwaga!

Pomiędzy uczestnikiem zajęć a CIS-em nie występuje stosunek pracy w rozumieniu przepisów prawa pracy, a więc świadczenie integracyjne nie jest wynagrodzeniem z tytułu

umowy o pracę. Uczestnicy CIS-u nadal figurują w ewidencji urzędów pracy jako osoby poszukujące pracy.

Choć świadczenie integracyjne jest postrzegane przez wielu uczestników CIS-ów jako forma zasiłku dla bezrobotnych, a nie wynagrodzenie za wykonywaną pracę, to organizacje prowadzące CIS-y twierdzą, że świadczenie integracyjne jest zachętą dla uczestników tylko na początku, później większość z nich zaczyna dostrzegać i cenić uczestnictwo w zajęciach oraz możliwość odbycia kursów i szkoleń zawodowych.

- CIS jest kosztownym przedsięwzięciem. Bez środków zewnętrznych, w tym z Unii Europejskiej, nie da się go prowadzić – mówi Zbyszko Siewkowski, kierownik CIS Piątkowo.

Popatrzmy na przykładzie CIS-u Piątkowo, w jakiej sytuacji może powstać centrum, jak działa i na jakie zapotrzebowanie społeczne odpowiada.

Centrum Integracji Społecznej Piątkowo powstało w 2006 r. jako filia Stowarzyszenia Szkoła „Barki” im. Hansa Christiana Kofoeda, propagującego ideę wspólnot dla osób wykluczonych na wzór Szkoły Kofoeda w Kopenhadze. Stowarzyszenie prowadzi także CIS Szkoły „Barki” w dzielnicy Zawady i uznało, że jeśli znajdą się partnerzy, można doświadczenia tej placówki przenieść do innych dzielnic Poznania.

Pomysł utworzenia CIS-u na Piątkowie wziął się stąd, że wielu mieszkańców tej 50-tysięcznej dzielnicy blokowisk miało kłopoty z płaceniem czynszu, kilkadziesiąt rodzin miało już wyroki eksmisyjne, a 450 rodzin zalegało z czynszem powyżej czterech miesięcy. Większość – to osoby bezrobotne albo bardzo mało zarabiające z powodu niskich kwalifikacji.

Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej brakowało 5 mln zł z tytułu niezapłaconych czynszów. Uznała, że nigdy tych pieniędzy nie odzyska, lepiej więc dać mieszkańcom możliwość zdobycia umiejętności zawodowych – może niektórzy z nich wrócą na otwarty rynek pracy, zaczną zarabiać i w perspektywie – opłacać czynsz. Partnerem Stowarzyszenia i Spółdzielni został Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Szkoła Podstawowa nr 15, udostępniając przyszłemu CIS-owi pomieszczenia, które trzeba było wyremontować. Pracownicy CIS-u przeprowadzili wraz z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie (MOPR) rekrutację uczestników (wywiad środowiskowy i opinia



Zbyszko Siewkowski,
kierownik CIS Piątkowo.



warsztat gastronomiczny,
CIS Piątkowo

pracownika socjalnego). Po miesięcznym okresie próbnym uczestnicy mieli prawo do 11-miesięcznego udziału w szkoleniach i warsztatach. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zadeklarowała, że osobom po odbyciu kursów pomoże znaleźć zatrudnienie. CIS otrzymał na rozpoczęcie działalności 400 tys. zł z Urzędu Miasta, Urzędu Marszałkowskiego, Europejskiego Funduszu Społecznego i Inicjatywy Wspólnotowej Equal. Koszt remontu pomieszczeń wyniósł 200 tys. zł, reszta została wydana na pensje pracowników, specjalistów i bieżącą działalność. Roczny koszt działalności wynosi 400 tys. zł. CIS otrzymuje także darowizny finansowe od współpracujących z centrum przedsiębiorców. W CIS-ie działają warsztaty – budowlany, ogrodniczy, gastronomiczny, opieki nad osobą niepełnosprawną oraz ostatnio uruchomiony: rękodzielniczy, są także wykłady z przedsiębiorczości, metod aktywnego poszukiwania pracy oraz kurs komputerowy. W programie uczestniczy 20 osób. Pracownicy CIS-u chcą, by warsztaty usamodzielniały się – przekształcając się w spółdzielnie socjalne. Powstały już dwie – spółdzielnia ogrodnicza i gastronomiczna.



warsztat gastronomiczny,
CIS Piątkowo

Jak widać, CIS na Piątkowie powstał w efekcie konkretnego zapotrzebowania społecznego: konieczności pomocy ludziom, którzy wpadli w pułapkę bez wyjścia zadłużając się w spółdzielni mieszkaniowej. Organizatorzy CIS-u (Stowarzyszenie Szkoły Barki) racjonalnie podeszli do problemu:

- **zapewnili sobie partnerów**, z którymi stworzyli wspólny program działania: MOPR pomógł w rekrutacji uczestników, Spółdzielnia Mieszkaniowa zagwarantowała pomoc w znalezieniu pracy absolwentom CIS-u, szkoła udostępniła lokal;
- **dobrze dobrali profil warsztatów i szkoleń** – w dużych osiedlach zawsze jest zapotrzebowanie na prace remontowe czy ogrodnicze oraz opiekę nad osobami starszymi;
- **wytyczyli sobie cel** – uznając uczestnictwo w centrum jako pierwszy krok w readaptacji zawodowej, a następny – zakładanie przez absolwentów CIS-u spółdzielni socjalnych.

– Żeby założyć CIS, trzeba mieć pomysł na działalność, a także zapewnić sobie umowy z klientami, zwłaszcza, że wydajność uczestników, przede wszystkim na początku, jest znacznie mniejsza niż firm działających na otwartym rynku pracy. Nasza sekcja spawalnicza w 80 proc. jest podwykonawcą Polimexu – Mostostalu – mówi Andrzej Hojna,



warsztat krawiecki, CIS Siedlce

pomysłodawca i kierownik CIS Siedlce. – Sekcja budowlana ma także podpisaną umowę z miejskimi wodociągami. Mamy umowy z zakładami krawieckimi – szyjemy dla nich ubrania robocze.

CIS Siedlce zaczął działać na początku 2006 r. jako pomysł „Solidarności” siedleckiej. Był to pierwszy CIS w województwie mazowieckim. Związek chciał pomóc bezrobotnym w Siedlcach. Skontaktowano się z Powiatowym Urzędem Pracy. „Solidarność” nie mogła sama utworzyć CIS-u, ponieważ nie jest organizacją pożytku publicznego, zwrócono się zatem do Caritasu. (Ma mocną markę, taki mocny partner otwiera wiele drzwi – mówi Andrzej Hojna, działacz „Solidarności”, pomysłodawca i kierownik centrum). Marszałek województwa przyznał CIS-owi 400 tys. zł, które zostały przeznaczone na wyposażenie dwóch warsztatów. CIS jest wydzieloną jednostką Caritasu. Partnerami są Wojewódzki Urząd Pracy i Powiatowy Urząd Pracy, zapewniając wykładowców. W zajęciach centrum uczestniczy około 40 osób. Przez rok (pierwszy miesiąc jest próbny) raz w tygodniu uczestniczą w zajęciach reintegracyjnych, prowadzonych przez specjalistów: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, doradcę zawodowego, terapeutę. Przez pozostałe cztery dni uczą się zawodu i zdobywają praktykę zawodową. Centrum podpisało z firmą Polimex-Mostostal umowę kooperacyjną – uczestnicy rozpoczęli od drobnych prac spawalniczych dla tej firmy. Wykonują także usługi dla miejskich wodociągów.

W styczniu 2007 r. powstała sekcja remontowa, w ramach praktyk uczestnicy wyremontowali budynek, który otrzymali od prezydenta miasta w dzierżawę – część administracyjną i halę produkcyjną. We wrześniu 2007 r. powstała sekcja krawiecka dla kobiet. Szyją głównie ubrania robocze, ale także rękawiczki i koszulki. Na początek otrzymały maszyny z Caritasu, potem z pieniędzy wypracowanych przez CIS kupiły 20 używanych, ale bardziej nowoczesnych maszyn. Aby zmotywować uczestników do pracy, CIS daje im premie (100 zł), dostają także paczki żywnościowe, odzież, mogą za darmo pójść do kina.

na sąsiedniej stronie prace
spawalnicze dla firmy
Polimex-Mostostal, CIS Siedlce





naprawa maszyny do szycia,
CIS Siedlce

→ Prowadzimy Centrum Integracji Społecznej

– CIS to kuźnia, w której uczestnicy na nowo wykuwają swój los – mówi Zbyszko Siewkowski, kierownik CIS-u Piątkowo.

Jego zdaniem, jeśli CIS od samego początku pracy edukacyjnej będzie oswajał uczestników z myślą, że będą pracowali „na zewnątrz”, to część z nich może po odpowiednim przeszkoleniu funkcjonować na otwartym rynku pracy.

Jakość i skuteczność warsztatów i szkoleń w CIS-ie zależy nie tylko od umiejętności dobrego do potrzeb i możliwości każdego uczestnika programu edukacyjnego, lecz także od przygotowania i umiejętności instruktorów i wykładowców. Prowadzący CIS-y zgodnie mówią, że brak zagwarantowanych środków na zatrudnianie pracowników centrów bardzo utrudnia skompletowanie fachowej kadry pracującej z ludźmi wykluczonymi.

Wobec kadry obowiązują bardzo wysokie wymagania, co jest zrozumiałe, ponieważ praca z uczestnikami CIS-ów wymaga umiejętności, cierpliwości, czasu i wysiłku. Historia każdego uczestnika jest inna i wymaga indywidualnego podejścia. Zdarza się, że CIS musi zrezygnować z jakiegoś warsztatu, ponieważ nie jest w stanie zatrudnić instruktora.

– Nabór kadry jest najtrudniejszą częścią programu CIS – mówi Michał Cichocki – z poznańskiej Barki. – Jeśli CIS nie zagwarantuje sobie środków unijnych, trudno mu zatrudnić fachowców.

CIS przy Stowarzyszeniu Szkoła „Barki” działa od grudnia 2004 r. Uczestniczy w nim blisko 200 osób. Przez 12 miesięcy przechodzą kursy z zakresu edukacji zawodowej i ogólnej. Do CIS-u przyjmuje się na podstawie skierowań MOPR-ów. Po otrzymaniu skierowania kandydat przechodzi rekrutację – m.in. rozmawia z pracownikiem socjalnym. Wybierane są wówczas warsztaty i szkolenia, w jakich będzie uczestniczył. W ramach programu edukacji zorganizowano osiem kursów: etyka w pracy, przedsiębiorczość, metody aktywnego poszukiwania pracy, język angielski, zajęcia



Michał Cichocki,
kierownik CIS przy Stowarzyszeniu
Szkoła „Barki” w Poznaniu



praktyka zawodowa w miejscu pracy,
CIS przy Stowarzyszeniu Szkoła „Barki” w Poznaniu

komputerowe dla początkujących, warsztat planowania życia i motywacyjny. Ponadto są kursy edukacji zawodowej: ślusarsko-spawalnicy, ogólnobudowlany, krawiecki, stolarski, gastronomiczny, handlowy, konserwacji powierzchni płaskich, opieki nad dzieckiem lub osobą starszą, ochrony mienia. Trwają one 3, 6 lub 12 miesięcy. Są jeszcze kursy dodatkowe: kurs prawa jazdy, kat. B i C oraz kurs obsługi wózków widłowych.

– Cierpimy na ciągły brak pieniędzy, przede wszystkim na instruktorów – mówi Andrzej Hojna. – Uważam, że CIS-y powinny mieć możliwość przejścia w formę przedsiębiorstwa społecznego, a także możliwość zatrudniania pracowników, przy których uczestnicy mogliby się efektywniej szkolić.

Dla efektywnego funkcjonowania CIS-ów bardzo ważne są kontakty z lokalnym biznesem, by:

- uczestnicy CIS-u mogli po zaliczeniu programu odbywać staże i praktyki w konkretnych zakładach pracy,
- pracodawcy chętniej zatrudniali absolwentów CIS-u w formie zatrudnienia wspieranego (widzą, co stażysta potrafi, czy jest sumienny i obowiązkowy).

W CIS-ie przy Stowarzyszeniu Szkoła „Barki” następnym etapem po szkoleniach jest praktyka zawodowa w miejscu pracy. Po miesiącu pracodawca wystawia praktykantowi opinię oraz decyduje, czy zatrudnić go na dłużej. CIS współpracuje z prywatnymi przedsiębiorcami, a także jednostkami komunalnymi, m.in. z Zakładami Zieleni Miejskiej. Zdaniem Zbyszka Siewkowskiego wychodzenie uczestników „na zewnątrz” – do firm czy instytucji, powinno się odbywać już na etapie warsztatów, np. osoby uczące się opieki nad osobami starszymi czy niepełnosprawnymi mogłyby pracować w MOPR czy szpitalu, nie byłyby izolowane w CIS-ie i mogłyby od razu funkcjonować na rynku pracy. CIS Piątkowo ten pomysł realizuje: uczestnicy warsztatu gastronomicznego gotują dla studentów kampusu Uniwersytetu Adama Mickiewicza.



Krystyna Dorsz,
kierownik CIS Chudobczyce

Bardzo ważne dla centrów jest wsparcie ze strony Powiatowych Urzędów Pracy.

Przed wszystkim powinny się one włączyć w specjalistyczne pośrednictwo pracy dla absolwentów CIS-u, ponieważ mają najlepsze rozeznanie na rynku pracy i kontakty z przedsiębiorcami.

– Powiatowy Urząd Pracy to bardzo ważny partner od strony systemowej – mówi Krystyna Dorsz, szefowa CIS-u Chudobczyce. – Jesteśmy z urzędem związani umową, ponieważ to on wypłaca świadczenia integracyjne. Oczekiwalibyśmy jednak większej aktywności z jego strony, jeśli chodzi o kierowanie bezrobotnych do CIS-u. Różnie bywa także z angażowaniem się samorządu w działania CIS-ów. Samorządy wolą działania doraźne, np. roboty publiczne, niż długofalowe i trudne przedsięwzięcia, takie jak CIS. Tymczasem najważniejsze jest, by nauczyć osoby wykluczone nowych umiejętności. Sama praca to za mało, ważne są również edukacja, doskonalenie zawodowe, szeroko pojęte wsparcie.

CIS Chudobczyce zostało utworzone w 2005 r. przez Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek Socjalno-Edukacyjny „Dla ludzi i środowiska”, założony przez osoby związane z Fundacją Barka oraz lokalnych działaczy. CIS znalazł siedzibę w Kwilczu, w starym budynku dworca PKP, który wyremontowali uczestnicy. Jest to Centrum działające na obszarach wiejskich.

W programie CIS bierze na stałe udział 25-30 bezdomnych i długotrwale bezrobotnych, pochodzących głównie ze społeczności popegeerowskiej. Działa pięć warsztatów: gastronomiczny, ogólnobudowlany, krawiecki, agroturystyki i rękodzieła artystycznego. Uczestnicy zostali skierowani przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Powiatowy Ośrodek Pomocy Rodzinie, wójtów i parafie. Poza warsztatami zawodowymi działają także warsztaty służące aktywizacji społecznej: psychoedukacyjne, motywacyjne, doradztwa zawodowego. Prowadzone są również szkolenia, w takich specjalnościach jak np.: opiekunka osób niepełnosprawnych, wikliniarstwo, gobelinarstwo, obsługa kas fiskalnych i komputera.



warsztat rękodzieła artystycznego,
CIS Chudobczyce

→ Co po Centrum Integracji Społecznej?

Okres uczestnictwa w zajęciach może trwać do 12 miesięcy, z możliwością przedłużenia o kolejne 6 miesięcy w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Jakie możliwości ma uczestnik po zakończeniu zajęć? Czy jest możliwość jego dalszego wspierania? Ustawa o zatrudnieniu socjalnym przewiduje następujące możliwości:

1. zatrudnienie wspierane u pracodawcy

Powiatowy Urząd Pracy kieruje absolwenta – na wniosek absolwenta, kierownika CIS i pracownika socjalnego - do pracy u pracodawcy. Skierowanie do pracy następuje na podstawie umowy między starostą a pracodawcą. Starosta zobowiązuje się do refundowania części wynagrodzenia absolwenta przez 12 miesięcy, w wysokości:

- * 100 proc. zasiłku dla bezrobotnych wraz ze składką na ubezpieczenie społeczne przez pierwsze trzy miesiące,
- * 80 proc. zasiłku dla bezrobotnych wraz ze składką na ubezpieczenie społeczne przez następne trzy miesiące,
- * 60 proc. zasiłku wraz ze składką przez kolejne sześć miesięcy.

Pracodawca, który zdecyduje się na zatrudnienie absolwenta CIS, podpisuje ze starostą umowę, a starosta zobowiązuje się do refundacji części wynagrodzenia absolwenta przez pierwszych 12 miesięcy zatrudnienia. To bardzo poważne zobowiązanie nawet dla firm, które świetnie funkcjonują na rynku pracy. Trudno bowiem przewidzieć, czy absolwent będzie się wywiązywał ze swoich obowiązków. Dlatego też prywatni pracodawcy chroniąc interesy swoich firm coraz częściej ubiegają się o dofinansowanie nie na konkretną osobę, lecz na stanowisko stworzone z myślą o takich osobach (umożliwia to Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy). Takie rozwiązanie pozwala pracodawcy na zatrudnienie innego absolwenta CIS, jeżeli np. dotychczasowy pracownik przestał przychodzić do pracy.



budynek starego dworca w Kwilczu
zaadaptowany na potrzeby CIS Chudobczyce

Zdarza się, że urzędnicy Powiatowego Urzędu Pracy przedstawiają pracodawcom prywatnym długą listę wymaganych dokumentów i zaświadczeń (są to wymogi wynikające z aktów prawnych, a nie zła wola pracowników PUP). Pracodawcy często rezygnują z zatrudnienia wspieranego i albo nie zatrudniają absolwentów CIS, albo podpisują z nimi umowy o pracę za najniższym wynagrodzeniem.

2. zatrudnienie wspierane w CIS

Centrum może zostać pracodawcą swoich absolwentów. W takim przypadku absolwent CIS (w odróżnieniu od uczestnika CIS) świadczy pracę. Obowiązują te same zasady dofinansowania przez starostę.

Uwaga!

Organizator CIS-u powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, czy będzie w stanie zorganizować dla swoich absolwentów „normalne” miejsca pracy, a więc jakie miejsce pracy chce stworzyć i skąd pozyska środki na pokrycie wynagrodzeń. Zatrudnienie własnych absolwentów oznacza w praktyce konieczność rozwinięcia działalności ekonomicznej, gwarantującej ciągłość zleceń oraz zysk pozwalający na sfinansowanie części wynagrodzeń.

Rozwiązaniem, które dobrze przygotowałyby osoby wykluczone do pracy „na zewnątrz”, może być uwzględnienie w programie CIS praktyk zawodowych w różnych instytucjach. Dzięki praktykom uczestnicy CIS mogą zaznajomić się z realiami funkcjonowania na otwartym rynku pracy, a właściciele firm mogą lepiej poznać osoby, które w przyszłości mogłyby chcieć zatrudnić i samodzielnie ocenić, czy są to osoby godne zaufania.

Uczestnik Centrum Integracji Społecznej może także założyć własną działalność gospodarczą. Taka działalność gospodarcza może być dofinansowana z Funduszu Pracy, na zasadach określonych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

3. CIS może stać się inkubatorem spółdzielni socjalnych

Grupa uczestników CIS-u po przejściu całego programu, może założyć spółdzielnię socjalną, jeśli uznają, że zyskali takie umiejętności, które pozwolą im utrzymać się na rynku

pracy. Spółdzielnia socjalna to zrzeszenie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – bezrobotnych, niepełnosprawnych, uzależnionych od narkotyków czy alkoholu. Spółdzielnia taka jest przedsiębiorstwem społecznym, a więc łączy w swojej działalności funkcje społeczne i ekonomiczne. Zysk wypracowany przez jej członków służy przede wszystkim społecznej i zawodowej reintegracji osób społecznie wykluczonych.

Spółdzielnie socjalne podlegają tym samym przepisom co przedsiębiorstwa, m.in. prawu pracy, ustawie o rachunkowości, prawu podatkowemu itd. Prowadzą działalność gospodarczą na zasadach rachunku ekonomicznego i odpowiadają za swoje zobowiązania całym majątkiem.

We wspieraniu takich przedsięwzięć dużą rolę może odegrać samorząd, zatrudniając członków spółdzielni np. przy remontach obiektów komunalnych, utrzymaniu miejskiej zieleni czy zawierając z nimi umowę na catering dla szkół czy jadalni dla ubogich. Pomagając w ten sposób spółdzielni przetrwać najtrudniejszy pierwszy okres działalności, umocnić się na rynku i uwiarygodnić się.

Wsparciem może służyć także CIS. Ustawa o zatrudnieniu socjalnym nie określa roli CIS-u w procesie tworzenia spółdzielni socjalnej, ale w sytuacji, gdy absolwenci CIS-u nie mają wiedzy i doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej, centrum może im pomóc, m.in. w tworzeniu biznesplanu, prowadzeniu działalności gospodarczej, prowadzeniu księgowości czy zdobywaniu zleceń, a także finansując lub udostępniając sprzęt i maszyny.

Przejście od etapu uczestnictwa w CIS-ie do etapu samodzielnej działalności ekonomicznej jest dla osób wykluczonych niezmiernie ważne: udowadnia, że należycie wykorzystali czas spędzony na szkoleniu i warsztatach i że mogą naprawdę coś zmienić w swoim życiu.

Po pomyślnym ukończeniu programu w Centrum Integracji Społecznej osoba może podjąć pracę na otwartym rynku pracy. Istnieje także możliwość wsparcia finansowego samych uczestników bądź pracodawców, którzy ich zatrudniają.

Uczestnicy CIS-u Chudobczyce założyli dwie spółdzielnie socjalne. Jedną z nich jest „Kram”, spółdzielnia, która otworzyła w Kwilczu sklep ogrodniczo-zielarski, prowadzi także usługi cateringowe, m.in. dostarcza posiłki do CIS-u.

Drugą założyło pięć uczestniczek warsztatu gastronomicznego – oferują usługi cateringowe, prowadzą na zlecenie gminy jadalnię dla ubogich, pomagają w organizacji wesel.

Uczestnicy CIS-u Piątkowo założyli spółdzielnię socjalną „Tajemniczy Ogród”. Zajmuje się ona utrzymaniem miejskiej zieleni na osiedlu administrowanym przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową (CIS sfinansował sprzęt ogrodniczy). Mieszkańcy osiedla są tak zadowoleni z pracy spółdzielców, że PSM chce powierzyć im opiekę nad zielenią także na innych osiedlach.

Przy pomocy CIS Piątkowo powstała także spółdzielnia gastronomiczna „Art-Smak”. Zaczęła od finansowanych z MOPR kilkunastu obiadów dla uczniów z ubogich rodzin, teraz przygotowuje dla Szkoły Podstawowej nr 15 ponad 100 posiłków dziennie, gotuje także dla pracowników i uczestników CIS-u Piątkowo i CIS-u Zawady oraz dla gości Stowarzyszenia Szkoła „Barki”. Obie spółdzielnie zatrudniają łącznie 13 osób.

→ Zakończenie

Praktyka pokazuje, że choć Centra Integracji Społecznej borykają się z kłopotami finansowymi i kadrowymi, obejmują swoją pracą „gorszych bezrobotnych”, lecz ich praca przynosi wymierne efekty – część ich uczestników usamodzielnia się, zakładając spółdzielnie socjalne, bardzo dobrze odbierane przez wspólnoty lokalne i lokalny biznes, który zleca im różne prace.

Prowadzący CIS-y są zgodni: jednym z warunków, aby CIS działał sprawnie i efektywnie, jest bliska współpraca z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Powiatowym Urzędem Pracy, lokalnymi organizacjami pozarządowymi, zajmującymi się rynkiem pracy, samorządem lokalnym oraz lokalnym biznesem. W niektórych gminach powstają już takie lo-

kalne pakiety na rzecz aktywizacji zawodowej, pomagające wypracować wspólną politykę lokalnego rynku pracy.

Powiatowe Urzędy Pracy mają do odegrania w takich partnerstwach bardzo ważną rolę. Z natury rzeczy koncentrują się one co prawda na grupach, które rokują szanse na zatrudnienie, a nie na trudnych przypadkach, wymagających długofalowej i zindywidualizowanej pracy. Dysponują jednak odpowiednimi strukturami, wyspecjalizowaną kadrą doradców zawodowych, wiedzą o rynku pracy, mają też kontakty z biznesem. Chodzi również o to, by absolwent CIS-u, rozpoczynający długi i trudny proces powrotu na otwarty rynek pracy, po ukończeniu rocznego programu społecznej i zawodowej adaptacji nie znalazł się w takiej samej sytuacji, jak przed przystąpieniem do CIS-u, czyli bez pracy.

Z punktu widzenia urzędów pracy skutecznie działające CIS-y mogą przynieść tylko korzyści, bowiem zagwarantują, że nawet jeśli absolwent centrum nadal będzie klientem urzędu, to nie będzie to już ten sam klient co przed rokiem.

→ Rekomendacje

Jak Powiatowe Urzędy Pracy mogą wspierać Centra Integracji Społecznej?

1. Na etapie powstawania CIS-u:

- pomagać w rekrutacji uczestników CIS-u (ze względu na wiedzę, jaką mają urzędy pracy o swoich klientach),
- pomagać w przygotowaniu planu działania CIS-u (ze względu na wiedzę o rynku pracy, jego trendach i aktualnych potrzebach).

2. W trakcie działania CIS-u:

- służyć doradztwem zawodowym (ze względu na wyspecjalizowaną kadrę doradców i instruktorów zawodu),
- służyć pośrednictwem pracy uczestnikom CIS-u, którzy po ukończeniu programu nie mają pracy,

- pośredniczyć w kontaktach z lokalnym biznesem,
- włączać się w lokalne partnerstwa na rzecz zatrudnienia, a nawet takie partnerstwa inicjować.

→ Podstawa prawna

§

- Ustawa z 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym (Dz.U. z 2003 r., nr 122, poz. 1143) oraz Ustawa z dnia 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz o zmianie niektórych ustaw
- Ustawa z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r., nr 99, poz. 1001 z późniejszymi zmianami)

Opracowano na podstawie:

- Atlas Dobrych Praktyk Ekonomii Społecznej część I i II, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2007.
- Julia Kluczyńska, Anna Sienicka, Centrum Integracji Społecznej – przedsiębiorstwo społeczne? Ekonomia Społeczna, Teksty 2008, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2008.
- Bartłomiej Piotrowski, Profesjonalne służby zatrudnienia na rzecz ekonomii społecznej i trzeciego sektora, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2007.